

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. P.
przeciwko "P." spółce z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 lutego 2022 r.,
zażalenia powódki
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 lutego 2021 r., sygn. akt VII AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego sądowi, który wyda
orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo E. P. przeciwko „P.” sp. z o.o. w W. o zasądzenie kwoty 93.486,45 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie z tytułu zwrotu nadpłaconych opłat eksploatacyjnych. Po rozpoznaniu apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 2 lutego 2021 r uchylił opisany wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji.

W zażaleniu (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.), powódka, zarzucając naruszenie art. 386 § 1 i § 4 k.p.c., wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały w art. 386 § 4 k.p.c. określone wąsko, stąd w przypadku wniesienia - na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - zażalenia na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do kontroli prawidłowości zakwalifikowania określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej przyjętej podstawie uzasadniającej tego rodzaju rozstrzygnięcie w świetle właściwych przepisów procesowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje okoliczność unicestwiająca roszczenie, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych lub prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, niepubl., z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r. III CK 161/05, niepubl. oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

W realiach rozpoznawanej sprawy za trafny należy uznać zarzut skarżącej, że w sprawie nie wystąpiła przesłanka uzasadniająca wydanie orzeczenia kasatoryjnego, polegająca, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy analizy spornego postanowienia umowy najmu lokalu użytkowego

w galerii handlowej z dnia 25 stycznia 2010 r., dotyczącego zasad rozliczania opłat eksploatacyjnych w kontekście jego zgodności z naturą umowy najmu, ustawą i zasadami współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Stanowiło to, zdaniem Sądu drugiej instancji, zaniechanie oceny materialnoprawnej stosunku prawnego łączącego strony, a tylko dokonanie takiej oceny umożliwiało ustalenie, czy istniała obligacyjna podstawa do obciążenia powódki opłatami eksploatacyjnymi. Tymczasem z treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że Sąd ten ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał prawnej oceny zasadności powództwa, opierając się na wskazanej w pozwie podstawie faktycznej i prawnej żądania. Żądanie zwrotu nadpłaconych opłat eksploatacyjnych opierało się na twierdzeniu powódki, że przesyłane przez pozwanego zestawienia i rozliczenia tych opłat nie odpowiadały wymaganiom określonym w umowie najmu z dnia 25 stycznia 2010 r. i załączniku do niej. Powódka wskazała, że zgodnie z umową opłaty eksploatacyjne powinny być rozliczane w proporcji do powierzchni poszczególnych lokali, a zatem powinny być stałe; część kosztów, którymi powódka została obciążona, nie została poniesiona we wspólnym interesie najemców, a ponadto pozwany nie informował jej i nie wykazywał rzeczywistej wysokości opłat wspólnych, do czego był zobowiązany w świetle umowy. Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne przyjmując, że użycie w postanowieniu umownym, dotyczącym rozliczenia opłaty eksploatacyjnej, sformułowania „zasadniczo” w proporcji do powierzchni poszczególnych lokali, dało pozwanemu możliwość zmiennego ustalania udziału w ponoszeniu kosztów opłaty przez najemców, zaś w pozostałym zakresie powódka nie przedstawiła rzetelnego i prawidłowego wyliczenia obciążających ją opłat, nie zdołała wykazać zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia (art. 227 k.p.c. i 6 k.c.). Sąd Okręgowy odniósł się zatem do roszczenia objętego pozwem, po przeprowadzeniu dowodów uznanych za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, czego zresztą Sąd Apelacyjny nie zakwestionował. Wydanie orzeczenia kasatoryjnego zostało uzasadnione przez Sąd Apelacyjny poglądem, że dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia umowy najmu z dnia 25 stycznia 2010 r. była błędna i została przeprowadzona z naruszeniem dyrektyw wynikających z art. 65 § 1 i § 2 k.c., zaś ocena prawna żądania była niepełna ze względu na niedostateczne rozważenie kryteriów wyznaczających granice swobody umów (art.353¹ k.c.),

a także ze względu na niewzięcie pod uwagę ewentualnego zastosowania art. 58 § 1 i § 2 k.c. oraz przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1913 z późn. zm.). W judykaturze Sadu Najwyższego wskazano jednak, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji niewłaściwej lub niepełnej oceny prawnej powództwa nie jest tożsame z zaniechaniem rozpoznania istoty sprawy. Odmienne ocena prawna sądu drugiej instancji nie oznacza nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, co najwyżej wskazuje, że istota sprawy nie została rozpoznana prawidłowo, a zatem należy dokonać jej ewentualnej korekty (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, z dnia 26 czerwca 2020 r., V CZ 25/20 i z dnia 26 lutego 2021 r., I CZ 88/20, wszystkie niepubl.).

W obowiązującym aktualnie modelu apelacji pełnej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., Nr 6, poz. 55), postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny, powinny zostać zbadane kwestie, które nie zostały, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sposób wystarczający rozważone przez Sąd Okręgowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować adekwatne normy prawa materialnego.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).